



30.03.2015

XVI Półmaraton Żywiecki

Zgodnie z przewidywaniami, XVI Półmaraton Żywiecki dookoła Jeziora Żywieckiego był rekordowy. Padł rekord frekwencji wystartowała również najwyższa ilość kobiet oraz poprawiony po 11 latach został najlepszy wynik wśród kobiet. Organizatorzy powinni być zadowoleni, gdyż zawodnicy mimo wycieńczającej trasy, nie szczędzili dobrych słów pod ich adresem.

Dziś Półmaraton Żywiecki w niczym nie przypomina imprezy sprzed kilku lat, kiedy można było go traktować co najwyżej, jako bieg o randze ogólnopolskiej. Obecnie na starcie ustawiają się nie tylko Polacy, ale również reprezentanci wielu innych krajów, na czele z Kenijczykami i Kenijkami, którzy mają największy wpływ na ostateczny wynik Półmaratonu Żywieckiego. To właśnie reprezentanci Kenii zwyciężyli, zarówno rywalizację pań, jak i panów. Wynik Jamesa Emurii, który przebiegł 21 kilometrów oraz 97,5 metra w czasie 1:06:49 nie pozwolił mu na poprawienie rekordu trasy wśród mężczyzn, ale dał mu zwycięstwo. Drugi na mecie zameldował się Ukrainiec Taras Salo # [REDACTED] [REDACTED], trzeci był kolejny Ukrainiec Rusłan Pechnikov # [REDACTED] [REDACTED]. Piąte miejsce zajął najlepszy z Polaków bielszczanin Jarosław Gniewek # [REDACTED] [REDACTED]. Nową rekordzistką trasy wśród kobiet została Kenijka Jepnegetich Stella Barsosio, która przebiegła w fenomenalnym czasie 01:16:46. Poniżej dotychczasowego rekordu Beaty Szyjki 1:18:18, przebiegły również biegaczki, które zajęły drugie i trzecie miejsce Mołdawianka Lilia Fiskowicz # [REDACTED] [REDACTED] oraz Kenijka Sheila Kiplagat # [REDACTED] [REDACTED]. Zwycięstwo Mołdawianki zdecydowały tysięczne sekundy.

- Jeśli chodzi o poziom sportowy i organizacyjny to weszliśmy na najwyższy poziom. Zawodniczki i zawodnicy startujący u nas to naprawdę ekstraklasa biegaczy. Cieszy mnie również olbrzymie zainteresowanie ze strony biegaczy amatorów, którzy wybierają Półmaraton Żywiecki jako możliwość weryfikacji własnych umiejętności. Panuje u nas niepowtarzalna, serdeczna atmosfera, która dodatkowo okraszona jest pięknymi widokami, jakie uczestnicy otrzymują gratis w pakiecie startowym - mówi dyrektor Półmaratonu Żywieckiego Mirosław Dziergas.

Zadowolonia nie kryli również uczestnicy biegu. Monika Szańca z Pro Run Wrocław podkreśla, że atrakcyjność trasy rekompensuje jej trud.

- Wiele słyszałam na temat tego, jaki ten bieg jest straszny. Owszem jest bardzo wymagający, ale z tą trudnością bym aż tak nie przesadzała. Za to widoki na trasie są cudowne. Już dziś mogę powiedzieć, że widzimy się za rok - stwierdziła wrocławska biegaczka.

Jedni biegli dla siebie, inni biegli dla innych. Grupa wolontariuszy z firmy Żywiec Zdrój, dzięki swojemu udziałowi w biegu wspomogła żywiecki Dom Dziecka. Placówka otrzymała 6200 złotych. Firma wyłożyła 100 zł za każdego z pracowników, który weźmie udział w imprezie. Zgłosiły się 62 osoby.

Oprócz biegu głównego, na żywieckim Rynku miał miejsce szereg ciekawych wydarzeń. Były gry i zabawy dla dzieci i młodzieży, a także konkursy wiedzy i wiele innych atrakcji.



Informacja prasowa Starostwa Powiatowego w Żywcu.

